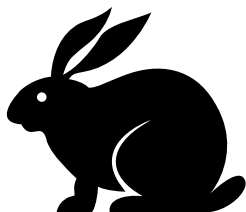


Zając i żaba (fable *)

Adam Mickiewicz **
(1798 – 1855)



&



Szarak, co nieraz bywał w kłopotach i trwogach,
Nie tracąc serca, póki czuł się rączy,
Teraz podupał na nogach,
Poczuł, że się źle z nim skończy.
Więc jęknął z głębi serca : „Ach, nie masz pod
słońcem
Lichszego powołania, jak zostać zającem !
Co mię w dzień pies, lis, kruk, kania
I wrona,
Nawet i ona,
Jak chcę to gania.
A w noc, gdy drzemię, oko się nie zmruża,
Bo lada komar bzyknie przez siatki pajęczce,
Wnet drży me serce zajęcze,
Tchórząc tchórzliwiej od tchórza.

Zbrzydło mi życie, co jest wiecznym niepokojem,
Postanowilem dziś je skończyć samobojem.
Żegnaj więc, miedzo, lat mych wiośnianych
kolebko !
Wy, kochanki młodości, kapusto i rzepko,
Pożegnalnymi łzami dozwólcie się skropić !
Oznajmuję wszem wobec, że idę się topić
Tak z płaczem gdy do stawu zwraca skoki słabe,
Po drodze stąpił na żabę.
Ta mu, jak raca, drgnawszy spod nóg szuła
I z góry na tęb w staw pluła
A zając rzekł do siebie : „Niech nikt nie narzeka,
Że jest tchórzem, bo cały świat na tchórze stoi ;
Każdy ma swoją żabę, co pod nim ucieka,
I swojego zająca, którego się boi”.



* Spośród dzieł Jeana de La Fontaine'a (1621 - 1695) najstawniejsze są krótkie i zabawne utwory „fables”, w których francuski poeta ukazywał świat zwierząt oraz panujące w nim konflikty jako odbicie stosunków między ludźmi. Bajki te były one tłumaczone na wiele języków a sięgali po nie wielcy polscy poeci jak Ignacy Krasicki i Adam Mickiewicz albo Franciszek Kniaźnin i Władysław Noskowski, którzy zmieniali je nieco i wzbogacali polskimi realiami.



Adam Mickiewicz